

Komiksowe instrukcje obsługi

Poniżej przedstawiam koncepcję komiksowego wspomaganie przekazu wiedzy technicznej z zakresu obsługi sprzętu wojskowego. Pomysł ten sprawdzi się przy potrzebie szybkiego przeszkolenia w obsłudze sprzętu dużej liczby poborowych o różnym poziomie manualnym i intelektualnym, bez wcześniejszego kontaktu z techniką wojskową.

Moją inspiracją są doświadczenia amerykańskie z czasów II Wojny Światowej, gdy niejako z biegu rozwijali najpotężniejszą maszynę logistyczną w dziejach wojskowości. Aby to osiągnąć Amerykanie stworzyli periodyk [Army Motors](#), który w latach 50-tych ewoluował w **komiksowy miesięcznik dla żołnierzy** poświęcony obsłudze i konserwacji sprzętu: [PS Magazine: The Preventive Maintenance Monthly](#) – i był **wydawany przez 73 lata!** – od czerwca 1951 roku do września 2024 roku. O słuszności tej koncepcji świadczą wielkości nakładów –nawet **190 000 egzemplarzy miesięcznie**, które były rozsyłane do jednostek wszystkich szczebli oraz szkół wojskowych. Przedruki i albumy kompilujące najpopularniejsze cykle ilustracji PS Magazine są wydawane do dziś na rynek kolekcjonerski.

Zapraszam do kontaktu: Maciej Dziadyk, tel. 607 969 449, e-mail mdziadyk@interia.pl

I. Cel i koncepcja ogólna projektu: „Komiksowe instrukcje obsługi”

1. Celem projektu „Komiksowe instrukcje obsługi” jest stworzenie **ilustrowanego materiału uzupełniającego oficjalne instrukcje obsługi sprzętu wojskowego**.
2. Materiał „Komiksowych instrukcji obsługi” nie będzie w całości komiksem (czyli opowieścią graficzną), tylko przewodnikiem z przystępnym tekstem, dużą ilością ilustracji, urozmaiconym humorystycznymi komiksowymi paskami. Dzięki współgraniu słów i obrazów odbiorcy będą **uruchamiać obie półkule mózgu** i łatwiej przyswajać materiał.
3. Ilustracje „Komiksowych instrukcje obsługi” będą wykonane w technice naśladowującej odręczny rysunek tuszem. Da to odbiorcom wrażenie swojskości i zredukuje stres związany z obawą przed skomplikowaną wiedzą specjalistyczną. Tak przygotowany przekaz będzie czytelny nawet w tanich technikach drukarskich (np. druk jednokolorowy, kopie ksero), co obniży koszty masowego stosowania.
4. Baza ilustracji i tekstów stworzonych na potrzeby „Komiksowych instrukcji obsługi” może być wykorzystana do stworzenia **aplikacji mobilnej** oraz do tworzenie wersji językowych na potrzeby sojuszników.
5. Projekt „Komiksowe instrukcje obsługi” może być bazą wyjściową do **platformy edukacyjnej** dla wojska. Platforma taka może kompilować wiedzę z oficjalnych instrukcji obsługi i przekazywać ją w przyjazny i skuteczny sposób. Dzięki temu odbiorcy „Komiksowych instrukcji obsługi” będą mogli rozpocząć zapoznanie się ze sprzętem w środowisku czytelnych przekazów graficznych, uzupełnionych o jednakowo zredagowane proste teksty. Uniezależni to najtrudniejszy początkowy etap zapoznawania ze sprzętem od kultury komunikacyjnej i zwyczajów edytorskich producentów sprzętu, którzy reprezentują różne podmioty gospodarcze (a nawet pochodzą z różnych krajów) i mogą mieć trudności z wczuciem się w percepcję przeciętnego polskiego poborowego.

II. Dlaczego warto?

1. „Komiksowe instrukcje obsługi” mogą być uzupełnieniem oficjalnych instrukcji i znacznie **przyśpieszyć szkolenie z obsługi sprzętu**.
2. „Komiksowe instrukcje obsługi” mogą być inspiracją do tworzenia podobnych opracowań na potrzeby szkolenia taktycznego i obrony cywilnej.
3. **W innych krajach już stosowano takie publikacje.**
 - Amerykanie mieli **komiksowy miesięcznik poświęcony obsłudze i konserwacji sprzętu**: [PS Magazine: The Preventive Maintenance Monthly](#). **Wydawany był przez 73 lata!** – od czerwca 1951 roku do września 2024 roku. Zatrudniali najlepszych rysowników i stworzyli nową jakość w edukacji technicznej, a miesięczne nakłady osiągały wielkości 190 000 egzemplarzy.
 - W latach 60-tych Amerykanie poradzi sobie ze złożonymi problemami obsługowymi nowego karabinu M16A1 w Wietnamie za pomocą komiksu autorstwa Willa Eisnera ([The M16A1 Rifle. Operation and Preventive Maintenance](#) 1969).
 - Bogato ilustrowane publikacje powstają od lat 90-tych w krajach skandynawskich (np. szwedzki [Handbok sjukvårdsman. HSjvman](#) 1992).
4. **Na świecie wciąż powstają nowe publikacje tego typu.** W 2023 roku rysunkowe podręczniki powstały w Rosji na użytek żołnierzy walczących na Ukrainie. Na Tajwanie w 2023 roku wydali poradnik na użytek obrony cywilnej do przygotowania obywateli na zagrożenia ze strony Chin (w stylistyce komiksu azjatyckiego, a więc pełne kolorów i kotków oraz smutnych lub wesołych ludzików w mundurach). W 2024 roku w Szwecji opublikowano ilustrowany [poradnik dla ludności](#) z ilustracjami Patrika Berga. W 2026 roku do polskich gospodarstw domowych zawitał nasz rodzimy [Poradnik bezpieczeństwa](#).

III. Materiał referencyjny

1. Inspiracja do idei przekazu: [The M16A1 Rifle. Operation and Preventive Maintenance](#) Will Eisner, Headquarters Department of the Army, 1969. Kultowy komiks do obsługi karabinu szturmowego M16, przeznaczony dla oddziałów amerykańskich walczących w Wietnamie.
2. Inspiracje do stylu ilustracji i schematów: [Wędrówka po lodowcach i ratowanie ze szczelin](#) Mike Clelland. Bardzo specjalistyczna wiedza i skomplikowane metody przekazane w serii szczegółowych, ale trafnych i prostych do zrozumienia rysunków.
3. Inspiracja do współpracy wojska z grafikami: [PS Magazine: The Preventive Maintenance Monthly](#). Wydawany przez 73 lata miesięcznik, który stworzył nową jakość w edukacji technicznej.

IV. Silnik "Komiksowych instrukcji obsługi " - czyli założenia przekazu

1. Przekaz sformułowany w taki sposób, aby odbiorcy **odnajdywali w sobie geniusz** („Super! Jakie to wszystko proste!”), a nie zniechęcali się przytłoczeni objętością specjalistycznego tekstu pisanego przez inżynierów („Mam dość! Ale jakby co będę udawał że rozumiem, co by nie wyjść na głupka.”).
2. **Lekki język narracji**, żeby odbiorca czytał „Komiksowe instrukcje obsługi” z przyjemnością i nie mógł się doczekać rozpoczęcia użytkowania sprzętu. Jeżeli ustalenia z decydentami na to pozwolą, to prezentowane w sposób komiksowy postaci mogą pozwolić sobie na język „żołnierski”.
3. **Treść ilustrowana prostą i dowcipną grafiką**. Rysunki odręczne (narzędzia symulujące tusz na tablecie) będą miłą dla oka odmianą na rynku pełnym wektorowych kopiuj/wklej lub czarno-białych fotografii o niskim kontraście wstawionych bez obróbki do tanich druków.
4. **Czytelna konwencja postaci**. Postaci występujące w grafikach przedstawione w sposób jednoznacznie przypisujący je do określonej grupy (swój/obcy, funkcja w zespole, nowicjusz/doświadczony).
5. **Jednoznaczne oznakowanie postaci** na obrazkach przedstawiających procedury zespołowe.
6. **Animizacja lub personifikacja sprzętu**. Nadanie sprzętowi wyglądu zwierząt lub ludzi zmniejsza dystans między odbiorcą a techniką.
7. **Przykłady z życia**. Muszą być działające na wyobraźnię – najlepiej z elementami humorystycznymi. Amerykanie w [PS Magazine](#) wprowadzali je poprzez rubrykę z **listami od żołnierzy** (prawdopodobnie fikcyjnymi), którzy prosili o porady w kwestiach obsługi sprzętu.
8. **Wiodące case-study**. Jeden duży przykład, ciągnący się przez całą książkę. W przypadku „Komiksowych instrukcje obsługi” może to być stopniowe przygotowywanie sprzętu do użytkowania. Dzięki temu odbiorca zagłębiając się w kolejne zagadnienia będzie oswojony z występującymi wcześniej elementami i mimo wzrostu stopnia komplikacji przykładów, będzie nadal dobrze zorientowany w sytuacji. Doda mu to też motywacji (odnajdywanie w sobie geniuszu). Podobnie robi się w podręcznikach do programowania – przez całą książkę rozwija się jeden projekt, żeby odbiorcy stopniowo oswajali się z kodem i mogli lepiej skupić na nowo wprowadzanych elementach.
9. **Strefy specjalne**. Część tekstu oznakowana dla zasygnalizowania, że zawiera tematykę dotyczącą jakiegoś wytypowanego zjawiska.
10. **Ramki**. Wyróżnienia ważnych elementów.
11. **Wyrzucenia na margines**. W razie potrzeby można wstawić symbole, że jakieś pojęcia występuje po raz pierwszy. Kartkując książkę łatwiej znaleźć, ale też zabiera to trochę miejsca i zwiększa wymagania techniczne druku (spady).
12. **Jednostronicowe rysunkowe streszczenia** do każdego rozdziału, zbierające całość materiału. Dzięki zobrazowaniu na jednej płaszczyźnie odbiorca łatwiej ogarnie temat, a dodatkowo zmotywuje się, żeby prześledzić jeszcze raz tę „tylko jedną stronę”.
13. **Słowniczek i indeks skrótów**.

V. Dlaczego rysunki?

1. **Podtrzymanie uwagi odbiorcy** przywykłego do obrazków (telewizja, internet, telefon). Będą to rysunki stworzone specjalnie dla tego projektu, więc nie będzie powszechnego w podręcznikach wielokrotnego powielania tych samych grafik z internetu.
2. **Elementy humorystyczne**, dające wytchnienie percepcji i zachęcające do kontynuacji lektury.
3. Możliwość stworzenia postaci trochę mniej doskonałych fizycznie od modeli pozujących do zdjęć w folderach reklamowych sprzętu. Dzięki temu przeciętny **odbiorca może identyfikować się z postaciami** i przez zaangażowanie lepiej opanować wiedzę.
4. **Precyzyjne odwzorowanie ruchów i pozycji**. Dla porównania: na stosowanych w instrukcjach zdjęciach żołnierzy odzianych obowiązkowo w mundury niewiele widać, bo kamuflaż zniekształca sylwetkę.
5. **Podkreślenie na rysunku drobnych elementów** trudnych do oddania na fotografii (np. przypadkowa zmiana pozycji przełącznika rodzaju ognia w zużytym Berylu po zawadzeniu o ubranie przy przesuwaniu broni na pasie nośnym wzdłuż ciała; przedstawienie starej dźwigni bezpiecznika bez przedłużki skrzydełka w kbs Beryl palcem środkowym zamiast wskazującego).
6. **Doskonała czytelność**. Dla porównania: zdjęcia postaci w mundurach z kamuflażem są często nieczytelne.
7. Możliwość prezentacji procedur manualnych **z punktu widzenia oczu użytkownika**, bo nie ogranicza nas perspektywa i możliwości aparatu fotograficznego.
8. **Możliwość podkreślenia istoty zagadnień** przez dodanie strzałek, elementów do wyobrażenia („Jakbyś trzymał pod ramieniem piłkę” – i dorysowana do postaci piłka), onomatopei („Jeb!” „Trzask!” „Klik”).
9. **Łatwość modyfikacji**. Jak coś trzeba jednak zmienić, to łatwiej przerobić obrazek niż ponownie organizować sesję zdjęciową.

Możliwość współpracy

Większość prac mogę wykonać sam, bo pracuję jako grafik, ilustrator, fotograf, operator DTP, webmaster, copywriter, redaktor, korektor i szef projektów. **Tego wszystkiego nie robi dziś każdy grafik**, bo nastąpiła znaczna specjalizacja w tym zawodzie. Jestem też oficerem rezerwy. Dzięki doświadczeniu wojskowemu potrafię wczuć się w percepcję przeciętnego „szweja” i stworzyć przekonujące instrukcje dostosowane do możliwości odbiorców. **Tego nie robi dziś żaden grafik**, bo większość nie była w wojsku.

Próbki prac: [nieformalny poradnik dla rezerwistów](#) i [wspomnieniowe obrazki z ćwiczeń rezerwy](#)

Autor: [por. rez. Maciej Dziadyk](#)

Żołnierz rezerwy pasywnej bez zawodowej przeszłości w armii. Zna wojsko z perspektywy dawnego poborowego (pobór jesień 2000), a obecnie nadal wzywanego regularnie na ćwiczenia rezerwisty. W cywilu zajmuje się m.in. grafiką komputerową. Strona z portfolio: maciejdziadyk.pl